

Jan Pawlak

Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie

Powstało Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu

Program dwudniowej sesji, zorganizowanej przez Komitet Ekonomiki Rolnictwa PAN oraz Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach (25–26 listopada 1993 r.), obejmował konferencję naukową "Rynek a gospodarstwo rolnicze" oraz zebranie założycielskie Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu.

Podstawę dyskusji na konferencji naukowej stanowiły referaty profesorów Jerzego Wilkina i Wojciecha Józwiaka, publikowane oddzielnie w niniejszym zeszycie *Postępów Nauk Rolniczych* oraz wystąpienie prof. Tadeusza Hunka, w którym mówca zwrócił m.in. uwagę na zachodzące we współczesnym świecie zjawiska globalizacji systemu gospodarczego, poszerzania opcji gospodarowania rolniczego, ewolucji parametrów sektorowego ładu rolnictwa, zwiększającego się uwrażliwienia na stan środowiska naturalnego. Globalizacja systemu gospodarczego znajduje wyraz w nasileniu przepływów, tworzeniu bloków gospodarczych, ekspansji korporacji międzynarodowych.

W dyskusji *, której przewodniczył prof. dr hab. Jan Górecki, zwrócono uwagę na dynamiczny charakter procesów zachodzących na świecie i potrzebę przewidywania i podejmowania działań z odpowiednim wyprzedzeniem. Obecna nadprodukcja żywności nie jest zjawiskiem trwałym. Wzrost liczby ludności i zmiany zachodzące w gospodarce światowej mogą spowodować wystąpienie deficytu żywności. Trzeba to brać pod uwagę przy tworzeniu strategii rozwoju rolnictwa, której cele powinny

*W dyskusji udział wzięli: prof. dr hab. Józef Okuniewski, doc. dr Józef Wierzbicki, prof. dr hab. Włodzimierz Kamiński, prof. dr hab. Andrzej Czyżewski, prof. dr hab. Marian B. Brodziński, prof. dr hab. Bogumiła Wojciechowska-Ratajczak, prof. dr hab. Bogusław Imbs, prof. dr hab. Irena Rutkowska, prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz, dr hab. Stanisław Stańko, prof. dr hab. Jan Gajewski, prof. dr hab. Jadwiga Seremak-Bulge i dyr. Rzepiński z ODR.

uwzględniać możliwie daleką perspektywę. Przy jej formowaniu trzeba brać pod uwagę zasadę stadialności rozwoju rolnictwa, uwzględniać specyfikę nie tylko kraju, ale i poszczególnych regionów. Monitoring regionalny powinien stanowić podstawę do opracowania polityki rolnej.

Realizacji celów polityki rolnej służą odpowiednie instrumenty. Brak zgrania celów i instrumentów działania prowadzi do marnotrawstwa środków. Wiele dyskusji wywołują formy i zakres interwencjonizmu państwa. Interwencjonizm państwowy jest szeroko krytykowany na świecie. Jego wadą są ogromne koszty (300 mld dolarów rocznie w skali światowej), powodowanie nieprawidłowego podziału rent w rolnictwie światowym oraz zniekształceń w sferze konkurencji na rynku światowym. Zdaniem prof. Rutkowskiej interwencjonizm państwowy ma rację bytu, ale powinien być ukierunkowany na zapewnienie stabilności popytu na surowce pochodzenia rolniczego. Polityka rolna nie może zastępować rynku. Zwracano jednak uwagę na potrzebę stworzenia zabezpieczeń chroniących przed błędami rynku argumentując tym, że 40% produkcji mleka na świecie powstaje w warunkach planowania.

Już obecnie rolnictwo nie jest główną sferą działalności gospodarczej na wsi. Działanie rynku spowodowało zmniejszenie udziału źródeł rolniczych w strukturze dochodów właścicieli gospodarstw. Według badań SGGW w 1992 r. udział ten wynosił średnio 18,1%. Tylko 5,6% badanych gospodarstw osiągało dochody wyłącznie z produkcji rolniczej, a w 25% gospodarstw dochody te przeważały nad pozostałymi.

Niska wydajność pracy w rolnictwie polskim wynika z nadmiernego zatrudnienia w gospodarstwach rolnych. Wzrostu wydajności pracy zaś należy poszukać w zmniejszeniu zatrudnienia. Obecnie brak jest modelu interwencjonizmu strukturalnego, który poprzez rozwój nierolniczej przedsiębiorczości na wsi umożliwiłby przepływ siły roboczej i zmiany struktury gospodarstw. Ponieważ rozwój gospodarki rolnej będzie zależał od stanu otoczenia rolnictwa, dlatego właśnie tam powinny być skierowane działania interwencyjne państwa.

Konieczna jest samoorganizacja podmiotów gospodarczych funkcjonujących na rynku. W Polsce w sferze działalności na wsi dominują obecnie organizacje polityczne. Brak jest dobrze funkcjonujących organizacji branżowych, giełd itp. Niezbędna jest pomoc państwa przy formowaniu rynku, na którym dawniej główną siłą była spółdzielczość — obecnie odgrywająca małą rolę.

Zarysowała się różnica zdań na temat zagospodarowania gruntów popegeerowskich. Prof. Czyżewski proponuje uwłaszczenie załóg i stworzenie spółdzielni produkcji rolniczej. Przeciwny takiemu rozwiązaniu jest prof. Gajewski. Za niewłaściwe rozwiązanie uważa on również parcelację majątków. Ziemia powinna pozostać w jednych rękach — bądź to jako dzierżawa, bądź też jako własność skarbu państwa. Rozwiązanie problemu utrudnia brak osobowości prawnej omawianych gospodarstw. Konieczne są zatem działania natury legislacyjnej.

W przyszłości Polska powinna stać się eksporterem produktów pochodzenia rolniczego. Osiągnięcie tego celu będzie uzależnione nie tyle od stosunków międzynarodowych, ile od czynników wewnętrznych, takich jak poprawa stanu przemysłu rolno-spożywczego i usprawnienie informacji o sytuacji na rynkach zagranicznych. Istnieje obawa, że w 1994 roku Polska stanie się importerem żywności. Produkcja spadła bowiem bardziej niż popyt; nie powinno się jednak dopuścić do utrwalenia takiej sytuacji.

Badacze w dziedzinie ekonomiki rolnictwa powinni zachować dystans do bieżących koncepcji różnych ugrupowań politycznych. Ich zadaniem jest bowiem wyszukiwanie celów badań naukowych, mogących przynieść największe korzyści dla rolnictwa i całej gospodarki narodowej, której rolnictwo jest integralnym elementem. Wyniki tych badań powinny stwarzać podstawy do:

- poprawy wykorzystania zasobów naturalnych, pracy ludzkiej i środków produkcji w produkcji rolniczej i usługach,
- poprawy warunków działalności gospodarczej i życia na terenach wiejskich oraz stanu infrastruktury technicznej i społecznej,
- unowocześnienia powiązań rolnictwa z otoczeniem, a zwłaszcza z rynkiem krajowym i międzynarodowym,
- zapewnienie komplementarności i konkurencyjności produkcji rolniczej oraz rękodzieła, drobnego przemysłu i innych sfer działalności na wsi,
- wykorzystanie walorów krajobrazowych i folkloru wiejskiego.

Tematyka badań nie powinna ograniczać się do polityki rolnej, która zresztą jest ściśle powiązana z całą polityką gospodarczą i tak powinna być postrzegana.

Podobnie jak w całej gospodarce narodowej, także w rolnictwie zachodzą w ostatnich latach istotne zmiany społeczno-ekonomiczne, organizacyjne i technologiczne. Obok zjawisk niekorzystnych dla wsi i rolnictwa występują także czynniki wpływające na wzrost efektywności produkcji rolniczej.

W drugim dniu obrad odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, któremu przewodniczył prof. Mieczysław Adamowicz. W części informacyjnej prof. Tadeusz Hunek omówił potrzebę powołania tej organizacji, która ma stanowić forum wymiany i weryfikacji poglądów dla szerokiego kręgu osób ze sfery ekonomiki rolnictwa i agrobiznesu, a m.in. nauczycieli szkół wyższych i średnich, badaczy, pracowników związanych z upowszechnianiem wiedzy rolniczej, a także praktyków. Prof. Wojciech J. Florkowski zaprezentował doświadczenia amerykańskie oraz perspektywy współpracy pomiędzy stowarzyszeniami z USA i Polski. Autor niniejszego artykułu przedstawił projekt statutu.

Celem Stowarzyszenia jest promocja rozwoju systematycznej wiedzy o ekonomice rolnictwa i agrobiznesie oraz przekazywanie tej wiedzy do praktyki poprzez: 1) popieranie badań naukowych w dziedzinie nauk ekonomicznych i społecznych, związanych z rolnictwem i agrobiznesem, 2) wymianę doświadczeń i osiągnięć

naukowych pomiędzy członkami Stowarzyszenia oraz członkami krajowych i zagranicznych stowarzyszeń i organizacji o podobnym charakterze, 3) doradztwo naukowe.

Cel ten będzie realizowany poprzez organizowanie zebrań naukowych (seminariów, sympozjów i konferencji naukowych), pośredniczenie w wymianie kadry naukowej pomiędzy krajowymi i zagranicznymi instytucjami i placówkami badawczymi.

Stowarzyszenie ma charakter apolityczny. Powinno ono zachęcać do wolności słowa w dyskusjach na tematy ekonomiczne, nie powinno natomiast zobowiązywać swoich członków do zajmowania jakiegokolwiek pozycji w sprawach polityki gospodarczej.

Siedzibą Stowarzyszenia będzie Poznań, gdzie na dzień lub dwa dni przed Polagrą będą organizowane doroczne zebrania plenarne. Za przyjęciem takiej lokalizacji przemawia możliwość wykorzystania infrastruktury Targów Międzynarodowych.

Informacje o pracach Stowarzyszenia będą podawane w biuletynie (początkowo będzie to wkładka do czasopisma "Agrobazar").

Do wybranego w tajnym głosowaniu Zarządu Stowarzyszenia zostali wybrani następujący przedstawiciele nauki i doradztwa rolniczego: Tadeusz Hunek — prezes, Wojciech J. Florkowski i Walenty Poczta — wiceprezesi, Michał Sznajder — sekretarz generalny oraz Edward Matuszak i Urszula Rupniewska — członkowie.

W najbliższej przyszłości podjęte zostaną działania związane z rejestracją i funkcjonowaniem Stowarzyszenia w okresie do walnego zgromadzenia, które odbędzie się w Poznaniu w 1994 r.